



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Rzemiosło w XXI wieku Nowa ustawa o rzemiośle i kształceniu dualnym

Obowiązująca ustawa o rzemiośle uchwalona została w roku 1989, jednak była wielokrotnie nowelizowana; ostatni raz w roku 2019, kiedy wprowadziliśmy zapis o promocji kwalifikacji rzemieślniczych poprzez ich ujawnianie w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej – we współpracy z organizacjami rzemiosła. Ponadto, dzięki nowelizacji z 2019 r. ustawodawca wreszcie pozwolił rzemiosłu otwierać się na spółki prawa handlowego. Trudno więc zgodzić się z suchym stwierdzeniem, że ustawa o rzemiośle w obecnym kształcie nie przystaje do rzeczywistości. Natomiast prawdą jest, że istnieją kwestie wymagające doregulowania, na przykład o instrumentarium dla Związku Rzemiosła Polskiego w zakresie nadzoru nad działalnością komisji egzaminacyjnych izb rzemieślniczych, czy o wymóg posiadania kwalifikacji zawodowych przy podejmowaniu działalności gospodarczej, w szczególności w zawodach związanych ze zdrowiem i bezpieczeństwem konsumentów.

Aktualnie nie istnieje żaden z góry ustalony katalog rzemiosł, tak jak to miało miejsce w przeszłości. To od rzemieślników, uczniów, czy organizacji rzemiosła zależy, czy uruchomiona zostaje ścieżka kształcenia w danym rodzaju rzemiosła. To daje pełną elastyczność i możliwość sprawnej odpowiedzi na potrzeby rynkowe. Jesteśmy jednak otwarci na merytoryczną dyskusję o liście zawodów rzemieślniczych.¹

Obowiązująca dziś ustawa o rzemiośle, jak każda ustawa, jest aktem normatywnym o pewnym stopniu ogólności, któremu towarzyszą przepisy wykonawcze. Zainteresowanych odsyłamy do naszej strony <https://zrp.pl/dzialalnosc-zrp/oswiata-zawodowa/egzaminy/akty-prawne/>.

Na bieżąco identyfikujemy i zgłaszamy stronie rządowej wszelkie luki w tym systemie regulacji. Jeśli w tym zakresie będziemy wysłuchani, z pewnością będzie to dobry ruch ze strony rządu i znajdzie poparcie Związku Rzemiosła Polskiego.

Związek Rzemiosła Polskiego popiera działania, które mają na celu wsparcie i promocję rzemiosła oraz dualnego kształcenia zawodowego, które dziś de facto realizowane jest w Polsce przede

¹ Obowiązująca ustawa o rzemiośle określa, iż zakres wymagań na egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe jest ustalany przez Związek Rzemiosła Polskiego w formie standardów wymagań – zamkniętych zbiorów wiedzy, umiejętności i kompetencji odpowiednich dla czeladnika i mistrza (zestawy efektów uczenia się). Izby rzemieślnicze mogą powoływać komisje egzaminacyjne, przeprowadzać egzaminy oraz wydawać świadectwa czeladnicze i dyplomy mistrzowskie tylko w zawodach, w których Związek Rzemiosła Polskiego zatwierdził standardy wymagań egzaminacyjnych. Obecnie jest ponad 130 zawodów rzemieślniczych, w których można potwierdzić kwalifikacje zawodowe na czeladnika i mistrza (łącznie ponad 260 kwalifikacji).

Za ustalenie standardów wymagań egzaminacyjnych odpowiada Związek Rzemiosła Polskiego. W tym celu powołuje zespoły ekspertów składające się z pracodawców, członków komisji egzaminacyjnych, nauczycieli i przedstawicieli izb rzemieślniczych. W ramach prowadzonych prac, Związek przekazuje zespołom ustalony schemat standardu, określa zasady tworzenia oraz nadzoruje i koordynuje przebieg prac.

Standardy są cennym źródłem informacji dla kandydatów do egzaminów, którzy mają możliwość poznania zakresu wymagań egzaminacyjnych i lepszego przygotowania się do egzaminu. Dla instytucji szkoleniowych stanowią wytyczne do budowania programów szkoleń przygotowujących do egzaminów, a dla pracodawców informację, czego należy oczekiwać od osoby posiadającej kwalifikację w postaci świadectwa czeladniczego lub dyplomu mistrzowskiego.

wszystkim w rzemiośle. To ważne nie tylko dla członków Związku, ale dla całej gospodarki. Rzemiosło od wieków, również w XXI w. stanowi ważny jej element. Od wieków również rzemiosło dostosowuje się do realiów tej gospodarki, w przeciwnym razie, po pierwsze, nie zachowałoby swojej specyfiki, o której decydują: kwalifikacje rzemieślnicze, elastyczność i dostosowanie do potrzeb rynku oraz samorząd gospodarczy rzemiosła, a po drugie nie byłoby w stanie z pełnym powodzeniem realizować przygotowania zawodowego w rzemiośle opartego na najczystszej postaci idei kształcenia dualnego, to jest: równolegle teoria w szkole lub w formach pozaszkolnych, praktyka w naturalnym środowisku pracy w oparciu o umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego, w firmie rzemieślniczej, pod skrzydłami mistrza szkolącego. Tego drugiego członu, jeśli chcemy kształcić prawdziwych fachowców, nie zastąpią krótkie praktyki, czy staże, ani warsztaty szkolne.

Rzemiosło się zmienia. Jego specyfiką jest właśnie umiejętność dostosowywania się do zmian. Zapewne robiłoby to szybciej, skuteczniej i bardziej spektakularnie, gdyby miało wsparcie w otoczeniu prawnym oraz gdyby było lepiej rozumiane i promowane przez instytucje publiczne.

Czy rzemiosło samo w sobie nie przystaje do realiów XXI w.? Niech się wypowiedzą sami rzemieślnicy: na przykład operatorzy maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, produkcji drzewnej, przetwórstwa tworzyw sztucznych, operatorzy obrabiarek sterowanych numerycznie, elektromechanicy, protetycy słuchu, optycy, mechanicy precyzyjni, fryzjerzy... długo można by wymieniać. Co więcej, odpowiadając właśnie na potrzeby XXI wieku, sukcesywnie wprowadzane były i są w orbitę dualnego przygotowania zawodowego w rzemiośle nowe zawody rzemieślnicze, na przykład: mechanik motocyklowy, monter-elektronik, termoizoler, wizażystka/stylistka, fryzjer zwierząt (groomer), a w związku z promocją ekologii rośnie zainteresowania zawodami traktowanymi dotąd jako zanikające. Dzwonią do nas, na przykład, przedsiębiorcy z Niemiec, czy Wielkiej Brytanii, w poszukiwaniu unikatowych specjalistów od układania dachów z trzciny, albo garncarzy (choć dziś powiedzielibyśmy raczej specjalistów od obróbki naturalnych surowców). To jest ogromny potencjał na biznes dla ludzi młodych, ale mistrzowie – specjaliści w tak unikatowych dziedzinach powoli odchodzą, a wraz z nimi ogromny kapitał ludzki. Wpływają do nas też wnioski o ustalenie standardów egzaminacyjnych dla kolejnych zawodów, np. masztalerz.

W ramach projektu „Nowa jakość egzaminów zawodowych w rzemiośle” realizowanego przez Związek Rzemiosła Polskiego w latach 2016 – 2020 z udziałem środków EFS, dostosowując się do potrzeb XXI w. wzmacnialiśmy jakość zadań i egzaminów zawodowych w rzemiośle, szkoliliśmy nasze kadry oraz stworzyliśmy elektroniczną platformę do przeprowadzania egzaminów on-line. Jest to efektem fuzji doświadczeń rzemieślników różnych pokoleń, izb rzemieślniczych, metodyków i członków komisji egzaminacyjnych. Przedsięwzięcie to realizowane było w ramach działania 2.15 „Kształcenie i szkolenie zawodowe dostosowane do potrzeb zmieniającej się gospodarki w zakresie Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój”. Teraz Związek kontynuuje te działania, w tym przegląd kolejnych standardów wymagań egzaminacyjnych.

Dlatego właśnie, będziemy bardzo zadowoleni, jeśli rząd będzie promował działania Związku Rzemiosła Polskiego, wspierał izby rzemieślnicze, ale również cechy – jako organizacje działające najbliżej przedsiębiorców – w przyciąganiu ludzi młodych – i do rzemiosła, i do działalności społecznej w organizacjach rzemieślniczych.

Od lat postulujemy także, aby państwo polskie promowało kwalifikacje rzemieślnicze, zachęcało do nauki zawodu w rzemiośle lub oferowanych przez rzemiosło różnych form przyuczenia do zawodu, aby doceniało jakość, etos pracy, tradycję dzielenia się przez mistrzów rzemiosła wiedzą, doświadczeniami i umiejętnościami, aby zapewniało im odpowiednie warunki prawne

i finansowe do działalności szkoleniowej oraz gwarantowało, jak to się dzieje w wielu krajach, że mistrzowie szkoląc, nie narażają się na nieuczciwą konkurencję.

Ważne jest przy tym odpowiednie planowanie wydatków z Funduszu Pracy na kształcenie zawodowe młodzieży. Partnerzy społeczni od lat domagają się realnego wpływu organizacji pracodawców i pracowników, na sposób wydatkowania tych środków.

Związek Rzemiosła Polskiego z dużą dozą optymizmu przyjął pierwsze zapowiedzi o pracach nad nowelizacją ustawy o rzemiośle, które Pani Olga Semeniuk, Wiceminister Rozwoju, sygnalizowała nam już na początku bieżącego roku. O odświeżenie ustawy postulowały zarówno organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła, jak i sami przedsiębiorcy-rzemieślnicy. Martwi nas jednak tryb i sposób powołania zespołu, który już pracuje nad regulacjami dotyczącymi rzemiosła. O jego składzie dowiedzieliśmy się z mediów, a dopiero później otrzymaliśmy od Ministerstwa Rozwoju oficjalne zaproszenie do udziału w pracach. To budzi nasz niepokój, jako krajowej organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła i spowodowało też lawinę pytań zdeorientowanych rzemieślników.

Doświadczenia wielu minionych lat pokazują, że pomysły rządzących nie „wydiskutowane” w gronie szerokiej reprezentacji rzemiosła, którą zapewnia Związek Rzemiosła Polskiego, w praktyce nie sprawdzają się. Liczymy więc na prawdziwy dialog z rządem w sprawie zapowiadanej nowej ustawy. Zaprosiliśmy panią Minister Semeniuk na posiedzenie Zarządu Związku w przyszłym tygodniu. Liczymy na to, że będzie to udane spotkanie.

Jak na razie trudno zgodzić się z opinią, że projekt nowych regulacji jest szeroko konsultowany. Związek Rzemiosła Polskiego – krajowa organizacja samorządu gospodarczego rzemiosła i reprezentatywny partner społeczny – nie otrzymał, jak na razie, ani projektu nowych regulacji, ani założeń do ustawy. Liczymy przy tym, że konsultacje nie będą przeprowadzane w pośpiechu. Niestety mamy złe skojarzenia z konsultacjami uruchamianymi przez stronę rządową w okresie wakacyjnym. W 2018 roku stoczyliśmy batalię o egzamin czeladniczy, którego część teoretyczna miała zostać wyjęta spod zakresu działania komisji egzaminacyjnych izb rzemieślniczych – wówczas konsultacje przepisów zakładających naruszenie integralności tego egzaminu również rozpoczęto w okresie wakacyjnym i wywołały ogromne oburzenie w rzemiośle.

Gorąco popieramy ukierunkowanie na młodych, na popularyzację kwalifikacji rzemieślniczych, na dalsze wzmacnianie prestiżu mistrza i czeladnika. Dziś rzemieślnicy, podobnie, jak inni przedsiębiorcy, zmagają się z problemem sukcesji, tym większym jednak, że razem z zasobami firmy, razem z umiejętnościami, wiedzą i doświadczeniem dotyczącym zarządzania, chcą przekazywać także umiejętności wiedzy i doświadczenie mistrza szkolącego. Promocja rzemiosła również przez stronę rządową jest więc bardzo dobrym kierunkiem. Zwracamy przy tym uwagę, że dzisiejsze polskie rzemiosło to nie rękodzieło. Oprócz zawodów unikatowych, artystycznych czy rękodzielniczych mamy wśród nas całą gamę przedstawicieli zawodów, w których o sukcesie decydują nowoczesne technologie. Promowanie szycia poduszek, malowania obrazków i innych prac typu „zrób to sam” albo „zrób to z niczego” to ważny element promowania rzemiosła, zachęcania do praktycznego hobby. Z tego rodzi się zainteresowanie kształceniem zawodowym oraz pomysły do biznes. Ale chałupnictwo czy hobby to nie rzemiosło. Rzemiosło to kwalifikacje, specjalistyczne standardy egzaminacyjne, wiele lat nauki. Oczywiście, z pewnością warto realizować różne krótkie formy przyuczenia do zawodu, sieć organizacyjna Związku to robi, ale prawdziwego fachu czy specjalizacji nie da się nauczyć w 3 miesiące czy w pół roku czy oglądając filmiki w mediach społecznościowych. To lata nauki, najpierw pod okiem mistrza a potem w ramach samorozwoju i wymiany doświadczeń w ramach sieci organizacyjnej rzemiosła. Należy podkreślić, że rzemiosło oferuje przygotowanie zawodowe w oparciu o umowę o pracę,

a adepci sztuki rzemieślniczej mają status młodocianych pracowników. To ogromna odpowiedzialność, ale również niepowtarzalna szansa poznania zawodu z każdej strony.

Warto przy tym podkreślić, że mistrz szkoli, ale system i instrumentarium zapewniają organizacje rzemieślnicze. Rzemieślnik szkolący – w większości mikro lub mały przedsiębiorca potrzebuje wsparcia ze swojej organizacji; również w kontaktach ze szkołą branżową prowadzącą przygotowanie teoretyczne.

Widzimy dużą rolę instytucji publicznych w promowaniu wyboru ścieżki kariery zawodowej oferowanej przez rzemiosło i rzemieślnicze szkoły branżowe, a patrząc szerzej: w promowaniu prawdziwego dualnego kształcenia zawodowego, które gwarantuje sukces zawodowy i zwykle w konsekwencji tego sukces życiowy. Dziś taką rolę wypełniają obce państwa, w których polski dyplom mistrzowski oraz świadectwo czeladnicze otwierają przed polskimi fachowcami każde drzwi zagranicą. Tymczasem fachowców tych potrzebuje przede wszystkim polska gospodarka.

Jeśli mówimy o uznawaniu kwalifikacji zawodowych w kontekście jednolitego rynku UE to zupełnie odrębna kwestia. Związek od lat uczestniczy w pracach ACVT, CEDEFOP, reprezentując polskich pracodawców, współpracujemy z organizacjami rzemieślniczymi z całej Europy, bezpośrednio lub za pośrednictwem *SMEunited – Rzemiosło i MŚP Europy*, organizacji mającej status europejskiego reprezentatywnego partnera społecznego. Wiemy, jak to w praktyce wygląda w innych krajach i od lat domagamy się równego traktowania w tym zakresie.

Zdanie egzaminu czeladniczego czy mistrzowskiego nie jest dziś warunkiem założenia własnego przedsiębiorstwa. W tym ZRP upatruje problem. Stąd postulaty dot. wprowadzenia obowiązku posiadania kwalifikacji przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Dziś fachowców weryfikuje tylko rynek. Ale zanim to się stanie, konsumenci doświadczają nierzadko wielu problemów.

Nasze organizacje z sieci Związku Rzemiosła Polskiego są organami prowadzącymi 40 szkół branżowych. Niestety są nierówno traktowane w stosunku do szkół publicznych – ze względu na zróżnicowanie wag subwencji oświatowej. Zgłaszaliśmy ten problem stronie rządowej wielokrotnie, ze szczegółami i z konkretnymi propozycjami. Tu tkwi ogromne pole do popisu dla strony rządowej.

Popieramy działania promujące rzemiosło, proekologiczne zachowania konsumenckie. Popieramy promowanie jakości, niepowtarzalności i fachowości czyli kwintesencji rzemiosła. Działania te muszą, jednak, iść w parze z polityką produktową dużych firm. Na przykład AGD, czy pojazdy wszelkiego typu, produkowane są dziś w praktyce jako „nienaprawialne”, albo naprawialne w zakresie wymiany całych zespołów lub podzespołów za duże pieniądze i na podstawie schematów, do wykonania których wystarczy robot. No właśnie, robotyzacja a rzemiosło – to kolejny temat do dyskusji w gronie przyjaciół rzemiosła. Liczymy, że dołączy do niej również strona rządowa.

I na koniec, dla wyjątkowo zainteresowanych problematyką rzemiosła i florystyką. Standardy dla zawodu florysta zostały ustanowione przez Związek Rzemiosła Polskiego już w 2012 roku. Jest to zawód pozaszkolny, objęty listą klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy. Komisje egzaminacyjne dla tego zawodu, wg danych z sierpnia 2019 r. powołało ponad 10 izb zrzeszonych w Związku: z Gdańska, Kalisza, Katowic, Lublina, Opola, Poznania, Radomia, Rzeszowa, Szczecina, Wrocławia, Zielonej Góry oraz Izba Mazowska, Kurpii i Podlasia.

W imieniu Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego
Jan Gogolewski, Prezes

Warszawa, 24 lipca 2020 roku